

ESCHATOLOGIA W KSIĄGACH MACHABEJSKICH

ks. Piotr Briks
WT US Szczecin

Wbrew dość powszechnej opinii, idea zmartwychwstania była w starożytnym Izraelu znana bardzo dobrze i to nie dopiero w późnym okresie, kiedy na religię i ogólnie, kulturę Izraelitów zaczęła oddziaływać cywilizacja grecka¹. Z wiarą w życie po śmierci i zmartwychwstanie zetknęli się Hebrajczycy najpóźniej w XIII wieku przed Chr. kiedy zaczęli bliżej poznawać mitologię rdzennych mieszkańców Kanaanu. Jednym z fundamentalnych jej dogmatów była wiara w możliwość wyrwania się z mocy śmierci uosobianej przez bóstwo imieniem Mot². Zachowane w archiwach Ugarit³ zapisy mitów kananejskich opowiadają o śmiertelnej walce, jaką od zarania czasów stacza Baal – bóg deszczu i wegetacji⁴ z Motem⁵. Walka ta symbolizuje tragiczne, ale w pewnym sensie cykliczne, zmaganie się życia ze śmiercią. Gdy walka wydaje się być zakończona, a Mot pożera Baala, na ratunek przychodzi mu jego siostra Anat. Pokonuje Mota, rozcina jego brzuch i jak z otchłani śmierci wyciąga z niego Baala, który zmartwychwstały wyrusza naprawiać to, co suszą i nieurodzajem zniszczył na ziemi Mot. Po jakimś czasie znowu dochodzi do konfrontacji między bogami i historia się powtarza⁶.

¹ Czyli po roku 333 przed Chr. kiedy to wojska Aleksandra Macedońskiego po zwycięskiej bitwie pod Issos przejęły kontrolę nad terenami zarządzanym do tamtej pory przez Persów.

² Nomen omen – słowo to znaczy w językach semickich właśnie śmierć.

³ Obecnie na terenie Syrii – niedaleko osiedla Ras Shamra. Miast z niemal nienaruszonym archiwum odnaleziono przez przypadek w 1929 roku.

⁴ Na temat Baala, jego pozycji wśród bogów oraz roli, jaką odgrywał patrz przede wszystkim: A.S. KAPELRUD, *Baal in the Ras Shamra Texts*, Kopenhaga 1952; T.H. GASTER, *The Canaanite Poem of Baal*, w: Thespis. Ritual, Myth and Drama in the Ancient Near East, New York 1961, 114-129; J.C. de MOOR, *The Seasonal Pattern in the Ugarit Myth of Ba'lu according to the Version of Ilmiliku*, Neukirchen-Vluyn 1971.

⁵ Na temat boga Mot patrz przede wszystkim: J.C.L. GIBSON, *The Last Enemy*, Scottish Journal of Theology 32/1979, 151-169; B. MARGALIT, *A Matter of »Life« und »Death«*. A Study of the Baal-Mot Epic, Kevelaer - Neukirchen-Vluyn 1980 (w szczególności str. 201-205); opracowania bardziej ogólne: B. MARGALIT, *Death and dying in the Ugaritic epics*, w: B. Alster (wyd.), *Death in Mesopotamia*, Kopenhaga 1980; N. WYATT, *Cosmic entropy in Ugaritic religious thought*, Ugarit-Forschungen 17/1986, 383-386.

⁶ J.C.L. GIBSON, *The theology of the Ugaritic Baal cycle*, Orientalia 53/1984, Rom, 202-

Podobne w swojej wymowie mity znajdujemy w niemal wszystkich kulturach Starożytnego Bliskiego Wschodu. Ogromna część sztuki i literatury Egiptu poświęcona była właśnie wyobrażeniom życia po śmierci. A jakaś forma życia umarłych przyjmowana było w religiach tzw. pogańskich jako coś oczywistego⁷ I właśnie chyba tym należy tłumaczyć niemal całkowity brak tego motywu w Biblii Hebrajczyków. Nawet tam gdzie się pojawia, ma znaczenie bardziej symboliczne niż dosłowne (np.: Oz, Ez⁸). Najczęściej obrazem zmartwychwstania wyrażano po prostu nadzieję na odnowę i odrodzenie z beznadziejnej wydawałoby się sytuacji królestwa lub ludu Izraela. Wyjątek stanowi tekst Dn 12,2n datowany na połowę II wieku przed Chr. Perykopa ta dość powszechnie uznawana jest za świadectwo wiary w zmartwychwstanie człowieka po śmierci, choć nie ma w niej mowy o zmartwychwstaniu powszechnym⁹

Mniej więcej w tym samym czasie co Księga Daniela spisywane były Księgi Machabejskie. Był to okres niezwykle ciekawych i gruntownych przemian w wielu dziedzinach życia, a przede wszystkim w kulturze oraz religii Izraela. Zmiany te spowodował przemożny wpływ cywilizacji helleńskiej, która swoimi osiągnięciami zachwyciła niemal cały ówczesny świat.

Rewizję dotychczasowej doktryny Izraela dotyczącej praw rządzących życiem, a w szczególności tego, co czeka człowieka po śmierci, wymusiły ostatecznie krwawe prześladowania religijne za panowania Antiocha IV Epifanesa (?-163 przed Chr.). Represje greckiego władcy dotknęły przede wszystkim najbardziej prawych i pobożnych, a kończyły się nierzadko ich męczeńską śmiercią. Natomiast ludzie lekceważący sobie wiarę, tradycję i przynależność do Ludu Wybranego, mieli się wyśmienicie, pełnymi garściami czerpiąc z przyjemności życia. Oczywista niesprawiedliwość takiej sytuacji zmuszała do poszukiwania odpowiedzi na piętrzące się pytania i wątpliwości. Dotychczas wierzono, że za dobre życie Bóg wynagradza zdrowiem, licznym potomstwem, a co za tym idzie: bezpieczeństwem, dostatkiem i ogólną pomyślnością¹⁰ W sytuacjach trudnych odsuwano spełnienie się tych obietnic na okres nieco późniejszy, ale zawsze zapewniano o ich niechybności. Tym tropem wydaje się podążać autor 1 Księgi Machabejskiej. Choć i on dokonuje głębokiej rewizji tej koncepcji.

Poczucie absolutnej niewystarczalności dotychczasowych wyobrażeń o sprawiedliwości Boga stanowiło ostateczny impuls do uznania konieczności wypełnienia się jej nawet mimo czy wbrew śmierci. Pozbawienie zabitych w prześla-

219.

⁷ Powszechne u ludów sąsiednich praktyki nekromanji były w prawie Izraela surowo zabronione.

⁸ Por. także: Iz 24,1-27; 26,19; 53,10nn; Ez 37,11; Koh 3,18-22; Ps 17,1; 39; 49; 73.

⁹ Por.: G.W.E. NICKELSBURG, *Resurrection, Immortality, und Eternal Life in Inter-testamental Judaism*, Cambridge, London 1977, 18-27.

¹⁰ Dyskusją z takim pojmowaniem sprawiedliwości Bożej jest już znacznie wcześniejsza Księga Hioba czy Księga Koheleta.

dowaniach szansy na szczęście i nagrodę za prawe życie, byłoby po prostu tak rażąco niesprawiedliwe, że wręcz gorszące¹¹ Pojawiało się więc intuicyjne przekonanie o konieczności zmartwychwstania. Przeczucie to swój pełny, biblijny wyraz znajdzie dopiero w Nowym Testamencie¹² Księgi Machabejskie nie zawierają wprawdzie oraculów ani wizji dotyczących przyszłości, ale koncentrując się na wydarzeniach historycznych, przekazują wynikające z nich prawdy etyczne i teologiczne.

Księgi Machabejskie wbrew nazwie nie stanowią jedności. Łączy je jedynie mniej więcej ten sam czas, który opisują oraz okres, w jakim powstały. 1Mch ostatecznie zredagowana została prawdopodobnie w czasie panowania Jana Hirkana, czyli w latach 134-104 przed Chr., w każdym razie nie później niż w 63 przed Chr. - rok zdobycia Jerozolimy przez Pompejusza. W podobnym okresie redagowana była 2Mch, choć proces jej powstawania był znacznie bardziej złożony i długotrwały¹³

Natomiast istotnie różnią obie księgi założenia polityczne i teologiczne. 1Mch stawia sobie za cel ukazanie w jak najlepszym świetle dynastii hasmonejskiej, jako przedłużenia linii bohaterskiej rodziny Matatiasza, a tę z kolei jako potomków Dawida i następców bohaterskich postaci historii Izraela¹⁴ W księdze tej Bóg wydaje się być odsunięty na plan drugi, a jako głównego sprawcę wydarzeń w historii wskazuje człowieka.

Z punktu widzenia rozważań eschatologicznych na szczególną uwagę w tej księdze zasługuje sposób opisywania szczęśliwości, jaka zapanowała za królowania Szymona. Pojęcia charakteryzujące panowanie Szymona to: *pokój* (w. 14,4.8.11n), *chwała i sława* (w. 4n.10), *zwycięstwo* (w. 5-7.13n), *poszerzenie granic* (w. 6), *obfitość* (w. 8), *szczęście i dostatek* (w. 9) oraz *radość* (w. 11). Jest to jak najbardziej język wyroczni dotyczących czasów ostatecznych. Szczególnie podczas lektury pieśni ku czci tego króla, odnosi się wrażenie, że czas interwencji JHWH już nastąpił, a Izrael może cieszyć się obiecywaną na kartach Biblii szczęśliwością wieczną. W tym kontekście także tekst o radości, jaka panowała za jego królowania, można uznać za eschatologiczny:

uczynił pokój na ziemi i rozradowany był Izrael radością wielką.

Podobne przesłanie niosą także inne fragmenty tej księgi: werset 4,56 – opis radości jaka towarzyszyła poświęceniu ołtarza oraz składaniu ofiar; 4,58n – radość

¹¹ A dodatkowo sprzeczne z obietnicami samego Boga – por. Pwt 28,1-14 czy 30,15-20.

¹² Egzegeci są zasadniczo zgodni, że na pojawienie się tej idei ogromny wpływ miał kontakt z kulturą helleńską, dla której nie tylko trwanie, ale wręcz bardzo bogate i różnorodne formy życia po śmierci były oczywistością. O. KAISER, *Die Bedeutung der griechischen Welt für die alttestamentliche Theologie*, Göttingen 2000, 38n.

¹³ G.A. PÉREZ, *Druga Księga Machabejska*, MKPŚ, Warszawa 2000, 637-638.

¹⁴ Przesłanie moralne i religijne jest ukryte w epopei bohaterskiej, opowiadającej o walce o ideały. Faktem jest, że nie jest to księga o wyraźnych aspiracjach dydaktycznych.

z ustania hańby, jaką stanowiło zbezczeszczenie świątyni przez Greków; 5,23.54; 10,66 – radość powrotu do Judei oraz wersety 7,47n – radość zwycięstwa nad Nikanorem i jego wojskiem. Wszystkie te teksty posługują się słownictwem i symboliką bardzo bliską eschatologicznym wizjom szczęśliwej przyszłości¹⁵

Hagiografowie stosunkowo często zapowiadali rychłe nadejście królestwa JHWH, pełni szczęśliwości, wielokrotnie nawoływali do radości już teraz, ale nigdzie tak wyraźnie jak w 1Mch nie mówi się o okresie niedawno minionym lub nawet o współczesności jako o czasach eschatologicznego szczęścia.

* * *

Z innego punktu widzenia patrzy na historię redaktor 2Mch. Stara się on ukazać świętość jerozolimskiego sanktuarium, oczyszczonego i konsekrowanego przez Judę Machabeusza, co interpretuje on jako cud opieki Bożej. Poprzez refleksje nad wydarzeniami z okresu panowania Judy Machabeusza, autor 2Mch stara się przekazać swoim czytelnikom nauki znacznie wykraczające poza ramy historii. Jednym z głównych tematów 2Mch jest zasada odpłaty¹⁶, która w ujęciu tej księgi sięga także poza życie doczesne. Wydaje się, że eschatologia hebrajska do II wieku przed Chrystusem ograniczała się do przyszłości stosunkowo nieodległej, której zasięg wyznaczała śmierć samych zainteresowanych lub co najwyżej ich potomstwa. 2Mch wyraźnie przekracza granice śmierci. Najlepszym przykładem tego typu myślenia jest pewność nagrody u prowadzonych na męczeńską śmierć tzw. siedmiu braci męczenników i ich matki (rozd. 7¹⁷). Ta wstrząsająca historia mówi o głębokiej wierze we wskrzeszenie do życia w ustalonym czasie. Już sam fakt przywrócenia do życia będzie nagrodą za poniesione cierpienia. Tekst ten nie wspomina natomiast (tak jak Dn 12,2n) o karze po śmierci, nie podaje też żadnych szczegółów dotyczących wyobrażeń na temat spodziewanego nowego życia. Z faktu, że młodzieńcy i matka bez wahania gotowi są umrzeć w najstraszliwszych katuszach, możemy natomiast wnioskować, że nowe życie, wyobrażano sobie jako o wiele wspanialsze i szczęśliwsze niż obecne.

Nieco więcej o wyobrażeniach na temat powrotu do życia po śmierci mówi natomiast tekst 2Mch 12,38-45. Jest on kontynuacją opowiadania o zwycięskiej bitwie z idumejskim wodzem Gorgiaszem. W czasie walki zginęła pewna liczba Izraelitów. Kiedy zbierano ich ciała, okazało się, że u każdego z nich znaleziono przedmioty poświęcone bóstwom pogańskim. Odczytano to jako znak Boży, a ich

¹⁵ W 2Mch jedynie dwa teksty można by uznać za zbliżone w stylu do wyżej wymienionych (3,30; 10,6). Oba teksty mówią o radości, jaka panowała z powodu ponownego przywrócenia kultu w świątyni. Brak jednak szerszego kontekstu nasuwającego skojarzenia z prorocत्वami zapowiadającymi nadejście pełnej szczęśliwości, uniemożliwia odczytywanie ich w kluczu eschatologicznym.

¹⁶ Zasada mówiąca, że za każde dobro człowiek zostanie nagrodzony, a za każde zło ukarany.

¹⁷ A w szczególności: 7,11.14.23.29.36.

śmierć jako karę za sprzeniewierzenie się Prawu (por. Pwt 7,25n). Ci, którzy przeżyli zaczęli się modlić o wybaczenie grzechu, a za zmarłych postanowiono złożyć ofiarę. Hagiograf pochwała tę decyzję:

^{43b} *Bardzo pięknie i szlachetnie uczynił, myślał bowiem o zmartwychwstaniu.*

⁴⁴ *Gdyby bowiem nie był przekonany, że ci zabici zmartwychwstaną, to modlitwa za zmarłych byłaby czymś zbędnym i niedorzecznym,* ⁴⁵ *lecz jeśli uważał, że dla tych, którzy pobożnie zasnęli, jest przygotowana najwspanialsza nagroda - była to myśl święta i pobożna [...]*

κάλλιστος χαριστήριος – *najwspanialsza nagroda* – to określenie tego, co czeka umarłych sprawiedliwych w życiu przyszłym. Nie jest to wiele, ale należy pamiętać, że jest to dopiero początek kształtowania się izraelskiej doktryny o zmartwychwstaniu¹⁸ Co więcej idea ta musiała budzić naturalny opór tradycyjnie wychowanych Izraelitów. Bardzo niebezpiecznie nawiązywała ona do zwalczanych przez wieki koncepcji pogańskich. Echa sporu o jej słusność znajdujemy jeszcze w dysputach saduceuszy z Panem Jezusem¹⁹

* * *

Autorzy Ksiąg Machabejskich są konfrontowani z mniej więcej takimi samymi problemami. Kontekst powstania obu tych dzieł jest bardzo zbliżony, a jego najważniejszym elementem jest spór o aktualność tradycyjnej koncepcji sprawiedliwości Bożej. Nieszczęścia jakie spotykały obywatele najwartościowszych, a z drugiej strony pomyślność łajdaków i kolaborantów, zmuszały do zajęcia stanowiska w tej kwestii. Jeśli bowiem Izraelici mieliby się opierać o dotychczasową naukę dotyczącą zapłaty za dobro i zło w życiu, to musieliby dojść do wniosku, że albo Bóg stracił zainteresowanie tym, co się dzieje z Jego ludem, albo jest zbyt słaby, aby ten wołający o pomstę do nieba stan rzeczy zmienić.

Autor 1 Księgi Machabejskiej nawiązuje do tradycyjnego sposobu odpowiadania na tego typu pytania, które w historii Izraela pojawiały się bardzo często,

¹⁸ Tak samo powściągliwe są także inne mówiące o zmartwychwstaniu teksty z tego samego okresu (por. Dn 12,2n; Mdr 3,1?).

¹⁹ Mk 12,18-27: ¹⁸ Potem przyszli do Niego saduceusze, którzy twierdzą, że nie ma zmartwychwstania, i zagadnęli Go w ten sposób: ¹⁹ «Nauczycielu, Mojżesz tak nam przepisał: Jeśli umrze czyjś brat i pozostawi żonę, a nie zostawi dziecka, niech jego brat weźmie ją za żonę i wzbudzi potomstwo swemu bratu. ²⁰ Otóż było siedmiu braci. Pierwszy wziął żonę i umierając nie zostawił potomstwa. ²¹ Drugi ją wziął i też umarł bez potomstwa, tak samo trzeci. ²² I siedmiu ich nie zostawiło potomstwa. W końcu po wszystkich umarła ta kobieta. ²³ Przy zmartwychwstaniu więc, gdy powstaną, którego z nich będzie żoną? Bo siedmiu miało ją za żonę». ²⁴ Jezus im rzekł: «Czyż nie dlatego jesteście w błędzie, że nie rozumiecie Pisma ani mocy Bożej? ²⁵ Gdy bowiem powstaną z martwych, nie będą się ani żenić, ani za mąż wychodzić, ale będą jak aniołowie w niebie. ²⁶ Co zaś dotyczy umarłych, że zmartwychwstaną, czyż nie czytaliście w księdze Mojżesza, tam gdzie mowa "O krzaku", jak Bóg powiedział do niego: Ja jestem Bóg Abrahama, Bóg Izaaka i Bóg Jakuba. ²⁷ Nie jest On Bogiem umarłych, lecz żywych. Jesteście w wielkim błędzie».

w czasie każdego okresu niewoli, okupacji czy wojny. Odwoływano się wtedy do pokrzepiających doświadczeń z historii. Potężne interwencje JHWH służyły jako przykład siły i troski Boga, a skoro w przeszłości JHWH ratował Swój lud z sytuacji wydawałoby się beznadziejnych, z pewnością także i teraz postąpi podobnie. Wystarczy Mu ufać i cierpliwie czekać. Dokładnie taką samą metodą rozumowania posługują się, piszący w tym samym mniej więcej okresie, apokaliptycy. Ich pisma są jednak zdecydowanie bardziej radykalne w przekazie oraz w doborze obrazów i porównań. Zwykle przypomnienia wyjścia z niewoli egipskiej, cudów w czasie wędrówki przez pustynię, czy zdobywania Kanaanu, na nikim nie robiły już wielkiego wrażenia. Stąd, między innymi, tak jaskrawy styl pisanie o zapowiadanych czynach JHWH w literaturze tamtego nurtu. Autor 1 Księgi Machabejskiej stosuje nieco inną metodę. Mając świadomość jak szybko blaknie pamięć wydarzeń odległych, powołuje się na to, co jego czytelnicy mogli pamiętać jeszcze z własnych doświadczeń. Wydaje się mówić: pamiętacie jeszcze szczęście, jakie spotykało nas niedawno? Tak jak wtedy także i teraz Bóg wyzwoli nas z niedoli.

W zupełnie inny sposób rodzący rozgoryczenie i niewiarę problem niewystarczalności koncepcji odpłaty rozwiązuje autor 2 Księgi Machabejskiej. Nawiązuje on do koncepcji życia po śmierci²⁰, która wydaje się nam dzisiaj, całkowicie oczywista. Życie człowieka nie ogranicza się do doczesności, a sprawiedliwość Boga sięga także poza śmierć. Skrzywdzonych za życia Bóg może obficie wynagrodzić także po śmierci, a odstępców od Wiary i Prawa, którzy za życia cieszyli się niezasłużonymi przywilejami, po śmierci czeka zasłużona kara.

Zusammenfassung

Mit dem Auferstehungsglaube traf sich Israel ganz früh, schon bei der Begegnung mit der kanaaneischen Mythologie. Die Kanaaneiter glaubten, dass der Baal, der Gott der Fruchtbarkeit, der von Mot gesiegt und gefressen wurde, dank seiner Schwester Anat auferstanden ist. Der Kampf zwischen beiden Götter wiederholt sich zyklisch. Die ähnlichen Mythen funktionierten auch bei Ägyptern und verschiedenen Völkern Mesopotamiens. Vielleicht eben auch deswegen die Hebräer vermieden offiziell jede Erwähnung von der Auferstehung. Die Änderung der Situation brachte die hellenische Zivilisation, oder präziser gesagt der ganze Komplex der Ereignissen und Ideen der III und II Jahrhunderts vor Chr.

Eben damals entstanden die beiden Makkabäerbücher. Trotz den Namen sind das zwei völlig unterschiedlichen Schriften. Sie repräsentieren auch zwei völlig unterschiedlichen Fassungen der Eschatologie. Im ersten Buch hat man den Eindruck, dass es überhaupt von der Eschatologie keine Rede ist. Das stimmt doch

²⁰ Co w wypadku hebrajskiej – holistycznej wizji człowieka praktycznie równało się zmarłychwstaniu.

nicht. Als Eschatologie wird die Vergangenheit vorgestellt. Die Bilder 4,56. 58f; 5,23.54; 10,66; 14,4-14 zeigen wie glücklich man in Gottes Nähe sein kann. Die Vergangenheit ist hier ein Vorbild der möglichen Zukunft.

Ganz anders wird die Problematik vom 2. Makkabäerbuch betrachtet. Hier finden wir eine neue für die israelitische Theologie Idee - Auferstehung. Die Gottes Gerechtigkeit überschreitet die Grenze des Todes (vgl. vor allem: 2Ma 7 und ganz besonders 2Ma 12,38-45).